



Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Szymona Mosia, nt.: *Funkcje składki na ubezpieczenia zdrowotne jako publicznoprawnego źródła finansowania systemu ochrony zdrowia*, Gdańsk 2021, napisanej pod kierunkiem Pani prof. dr hab. Janiny Glinieckiej.

Tytuł i struktura pracy

Recenzowana dysertacja Pana mgr. Szymona Mosia została poświęcona określeniu funkcji składki na ubezpieczenie zdrowotne w aspekcie publicznoprawnego źródła finansowania systemu ochrony zdrowia. Co należy podkreślić, przyjęty tytuł w sposób oczywisty, a nie domniemany, wskazuje na koncentrację rozważań autora na problematyce związanej z określeniem znaczenia składki na ubezpieczenia zdrowotne w kontekście publicznoprawnych źródeł finansowania systemu ochrony zdrowia.

W prosty sposób sformułowany tytuł należy, w mojej opinii, ocenić pozytywnie z uwagi na przejrzystość i klarowność podjętego zagadnienia. Dzięki tak doprecyzowanemu tematowi swojej pracy, autor nie pozostawia wątpliwości co do zakresu zamierzonych przez siebie badań, mieszczących się w obszarze regulacji prawnofinansowych.

Na pozytywną ocenę zasługuje także bardzo czytelnie sporządzony Spis treści dysertacji, jej układ oraz struktura poszczególnych rozdziałów, zaopatrzonych w niezbędne w tego typu opracowaniach Uwagi wstępne oraz Uwagi końcowe. Przejrzystości pracy służy jednocześnie zamieszczenie na jednej stronie całego Spisu treści, a w nim chronologiczne uporządkowanych: Wykazu skrótów (s.3); Wstępu (s.4); Rozdziału pierwszego (s.11-86); Rozdziału drugiego (s.89-125); Rozdziału trzeciego (s.125-156); Rozdziału czwartego (s.160-172); Rozdziału piątego (s.175-194) każdego zaopatrzonego w podrozdziały; Wniosków (s.197); Bibliografii podzielonej na: Literaturę (s.207); Akty prawne (s.224); Orzecznictwo (s.226); Inne źródła (s.227).

Cel pracy i hipoteza

Odnosząc się do oceny sposobu prezentacji celu i hipotezy omawianej dysertacji, które winny być bardzo dokładnie scharakteryzowane jako niezbędne elementy każdej rozprawy doktorskiej, zwraca uwagę fakt, że na pierwszy plan wysuwa się wskazanie „przedmiotu prowadzonych badań”, którego omówieniu autor poświęca pierwszą stronę Wstępu (s.4). Podczas gdy, w ocenie recenzenta, zbyt mało miejsca przeznaczona na wskazanie celu zamierzonych badań (s.5) oraz stawianej hipotezie. Takie potraktowanie podstawowych elementów dysertacji zaskakuje negatywnie wobec wyżej opisanej skrupulatności i

przejrzystości poczynić autora. Określenie przedmiotu badań, choć oczywiście bardzo istotne, przysłania dalsze wywody związane z koniecznym wykazaniem celu i hipotezy prowadzonych badań.

Nawiązując do opisanego przedmiotu badań należy przyznać autorowi, że przekonująco uzasadnia, wybór tematu poprzez określenie funkcji składki na ubezpieczenie zdrowotne zauważając ich wyjątkowość (w jego uznaniu „swoistość”) polegającą na tym, że mają one publicznoprawny charakter, prywatnoprawną genezę, gromadzą środki publiczne o celowym przeznaczeniu i są oparte o podstawy aksjologiczne zabezpieczenia społecznego (s.4). Uzasadniając wybór tego przedmiotu badań, wskazuje na liczne, zdaniem autora braki, a nawet „przemilczenia” w zakresie analizy ich znaczenia, za wyjątkiem „bieżących aspektów dogmatycznych” (s.4) oraz rozważań dotyczących podobieństw i różnic elementów konstrukcyjnych składki zdrowotnej i podatku (s.4). Przy tym, dostrzegalny jest, w opinii autora, brak porównania dyskursu dotyczącego składki zdrowotnej „choćby z głęboką, wielowątkową debatą naukową (wzmaganą bogatym dorobkiem judykatury) w sferze ubezpieczeń społecznych - jako mających wspólny z ubezpieczeniem zdrowotnym rodowód (...)” (s.4). W jego przekonaniu nie doczekało się także głębokiej analizy określenie funkcji składki na ubezpieczenia zdrowotne jako daniny publicznej, co autor traktuje jako „lukę badawczą”, którą jak należy domniemywać chce uzupełnić (s.4).

Odmienne niż wynikałoby z przyjętego, tak szeroko opisanego przedmiotu, a właściwie uzasadnienia wybory badań konkretyzując cel, doktorant zwraca uwagę na dążenie do jedynie teoretycznego ich ujęcia (zatem nie głębokiego) polegającego na próbie zaproponowania uniwersalnego modelu opisywanych funkcji, „oderwanego od uwikłań w konkretne rozwiązania dogmatyczne” (s.5). Jak pisze ma zamiar wykorzystywania uniwersalnej terminologii teoretycznej, nie przesądzając (a szkoda) o konkretnych rozwiązaniach prawnych zarówno w kontekście samej składki zdrowotnej, jak i jej otoczenia instytucjonalno-systemowego, które znacznie wykracza poza zakres nauk prawnych. Zdaniem autora, inne potraktowanie problematyki przerodziłoby się w odtwórczy opis konkretnego stanu prawnego, zaburzany koniecznością bieżących odwołań interdyscyplinarnych.

Pozytywnie, choć także z pewnym niedosytem należy odnieść się do przyjętej przez autora hipotezy badawczej. Hipoteza nazwana przez doktoranta oparta została na stwierdzeniu, że funkcjonalność składki na ubezpieczenie zdrowotne nie sprowadza się jedynie do jej wymiaru fiskalnego, lecz (jak słusznie zauważa) wiąże się z występowaniem szeregu funkcji nefiskalnych. Te funkcje doktorant utożsamia z szeregiem (bliżej



nienazwanych) innych filarów polityki społecznej związku publicznoprawnego, spośród których zwraca szczególną uwagę na prawo do życia i zdrowia (s.6).

Metody badawcze

Określając zastosowane metody badawcze, doktorant eksponuje metodę teoretycznoprawną jako wiodącą z uwagi na teoretycznoprawny charakter pracy. Przy tym, za metody pomocnicze uznaje za metodę analizy krytycznej (niestety bez określenia w jakim aspekcie ma znaleźć zastosowanie) oraz metodę dogmatycznoprawną. W przypadku wykorzystania tej drugiej, autor wyjaśnia, że zrezygnował z posługiwania się wykładnią operatywną prawa na rzecz wypowiedzi teoretycznych, dotyczących określonych norm przytaczanych jedynie w przypisach (s.6). Jak tłumaczy zabieg ma charakter celowy, „by nie zaburzać zasadniczego charakteru rozważań prowadzonych w niniejszej dysertacji. Przyjętym zamierzeniem było możliwie uniwersalne i holistyczne ujęcie badanych funkcji składki zdrowotnej. W założeniu ma ono umożliwiać aplikowanie wyprowadzonych z nich wniosków do różnych wariantów ubezpieczenia zdrowotnego o charakterze publicznoprawnym, niezależnie od bieżącego stanu prawnego w tej materii” (s.6).

W ramach przybliżenia metod badawczych prowadzonych rozważań, autor definiuje metodologię modelowania prawnego zastosowanego przez niego w celu „wymodelowania ubezpieczenia zdrowotnego oraz założeń systemu zabezpieczenia społecznego, które przyjmując określone właściwości umożliwiają zaistnienie konkretnych funkcji składki” (s.7). W tym ambitnym zamierzeniu przyznaje, że nie jest możliwe jedynie normatywne ujęcie tej problematyki ale za konieczne uznaje także uwzględnienie aspektów psychologii i socjologii prawa (s.7), co w mojej ocenie, wskazuje na konieczność interdyscyplinarnego i empirycznego potraktowania prowadzonych badań.

Struktura pracy

Jak przystało na dysertację prawniczą rozpoczyna ją strona tytułowa, Wykaz skrótów oraz Wstęp. Przedstawiona we Wstępie struktura pracy, została uporządkowana w sposób przemyślany i w pełni odpowiadający zamierzeniom doktoranta określonych we Wstępie. Zamieszczone w nim zostały elementy niezbędne dla omówienia zawartości merytorycznej pracy, przede wszystkim określenie przedmiotu badań, wskazanie celu badań, postawionej hipotezy roboczej, zawartości poszczególnych rozdziałów. Przy tym co istotne, na podkreślenie zasługuje ujęcie w każdym z Rozdziałów, Uwag wstępnych i Uwag końcowych, które z jednej strony wprowadzają czytelnika w treść planowanych badań; z drugiej konkretyzują wyniki przeprowadzonej analizy.



Rozdział pierwszy pracy zatytułowany Zagadnienia wprowadzające – zakres pojęciowy i odniesienia (od strony 11 do 88), zgodnie z przyjętym tytułem został poświęcony zdefiniowaniu elementarnych dla dalszych rozważań pojęć takich jak: zabezpieczenia społecznego, polityki społecznej, ubezpieczenia zdrowotnego i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Prowadzona analiza została skoncentrowana na podstawach aksjologicznych i konstrukcyjnych tych pojęć wraz z przywołaniem historycznych podstaw poczynając od początków XX wieku poprzez sięgnięcie do rozwiązań Państw Europy Zachodniej, wykazaniem wpływu II wojny światowej oraz późniejszych rozwiązań prawnych wynikających z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Konwencji Nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy (s.12-14).

Przez pryzmat powołanych rozwiązań prawnych, autor dostrzega ich znaczenie jednakże wykazuje konieczność innego spojrzenia na te rodzaje świadczeń obecnie (s.15 i n.). W tym obszarze koncentruje swoją uwagę głównie na ryzyku, które w jego opinii generuje konieczność sięgania do systemu zabezpieczenia społecznego rozumianego jako całokształt urzędów instytucjonalnych i prawnych, związanych z istnieniem pewnych ryzyk. W tym zakresie wskazuje na definicję ryzyka z uwzględnieniem podziału na ryzyko ekonomiczno-ubezpieczeniowe, matematyczne (s.16). Co warto podkreślić, w tym aspekcie piszący wykazuje powiązanie wystąpienia zagrożeń z gwarancją zapewnienia przez związek publicznoprawny jednostkom określonej normatywnie pomocy (s.16). Słusznie wyróżnia, na podstawie doktryny, trzy modele zabezpieczenia społecznego ze względu na sposób finansowania: opiekuńczy, zaopatrzeniowy i ubezpieczeniowy (s.18) dokładnie konkretyzując każdy z nich nie tylko z punktu widzenia jednostki ale także związku publicznoprawnego; określając podstawy przyznawania świadczeń, wskazując na problematykę rozłożenia ciężaru finansowego oraz bazy ich przyznawania, za jaką uznaje godność człowieka (s.29-32).

W omawianym Rozdziale nie brak także bardzo potrzebnej analizy znaczenia polityki społecznej oraz systemu zabezpieczenia społecznego. Pozostając w tym nurcie rozważań, doktorant wyjaśnia znaczenie i rangę polityki społecznej jako dyscypliny naukowej oraz działalności związku publicznoprawnego w tej sferze, której genezę oznacza na przełom XIX i XX wieku (s.39). Przy tym, wykazuje możliwość wyodrębnienia poddyscyplin: zabezpieczenia społecznego, ochrony zdrowia, ludnościowej i rodzinnej, dotyczącej kwestii pracy (wynagrodzeń, stosunków, ochrony), mieszkaniowej, kulturalno-oświatowej, ochrony środowiska, przeciwdziałania patologii społecznej (s.39). Odnosi się także do znaczenia polityki społecznej jako dyscypliny nauk społecznych, w których dostrzega i eksponuje związek z takimi dyscyplinami jak socjologia czy ekonomia (s.39). Co istotne, na tym tle

doktorant proponuje definicję przedmiotową tego pojęcia jako aktywność podejmowaną przez związek publicznoprawny lub inne organizacje (międzynarodowe, krajowe, w tym samorządowe oraz pozarządowe) na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej (s.41). Przyjętą definicję autor, uzasadnia ideą państwa opiekuńczego powstałego w oparciu o zróżnicowane modele, które nazywa i dokładnie definiuje tj.: socjaldemokratyczny, konserwatywny, liberalny i śródziemnomorski (s.45-47). Swoje rozważania w tym, zakresie kończy wskazaniem roli ubezpieczeń zdrowotnych jako realizacją ochrony przed ryzykiem braku zdrowia wykazując wady i zalety przyjętych rozwiązań prawnych (s.49-65).

Omawiany Rozdział nie jest pozbawiony także drugiego aspektu rozważań związanych z określeniem konstrukcji składki na ubezpieczenia zdrowotne. Podrozdział ten ogromnie istotny, ma na celu wykazanie technicznych kwestii związanych z zasadami uiszczania składki oraz jej rzeczywistym zdefiniowaniem jako środków pieniężnych, którym autor przypisuje bardzo ważne cechy charakterystyczne. Wskazuje na celowość, przymusowość, jednorazowość, powtarzalność, odpłatność/nieodpłatność jako elementy, które czynią ten rodzaj daniny co do zasady publiczną (s.65-85).

Rozdział drugi pracy zatytułowany Funkcja zaopatrzeniowa składki na ubezpieczenie zdrowotne sugeruje koncentrację rozważań na „zaopatrzeniu” w obszarze którego, doktorant podejmuje udaną próbę przeanalizowania stosunku zachodzącego pomiędzy tytułem do podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu a realizacją funkcji zaopatrzeniowej. Stąd pojęciom „podlegania zaopatrzeniu” oraz „objęcia zaopatrzeniem” poświęca bardzo dużo miejsca wykazując pewne niuanse także na gruncie orzecznictwa sądowego.

W kontekście prowadzonych rozważań, autor odnosi się także do zasady równego dostępu do świadczeń bez względu na sytuację materialną ubezpieczonego słusznie wywodząc ją z funkcji zaopatrzeniowej składki (s.104). W tym miejscu swoich rozważań, doktorant nawiązuje do wcześniej podniesionych kwestii godności i solidaryzmu, łącząc je z aksjologią zabezpieczenia społecznego (s.105). Bardzo wiele miejsca poświęca sprecyzowaniu tzw. mechanizmów równościowych, które pełnią fundamentalną rolę w stosunku do właściwego systemu ubezpieczeniowego. Co szczególnie cenne, swoje wywody w tym zakresie opiera nie tylko o przyjęte rozwiązania prawne ale także spostrzeżenia społeczne związane przykładowo z sytuacją materialną ubezpieczonego (s.110).

Wreszcie autor, co wymaga podkreślenia z uwagi na podjętą problematykę pracy, nie pozostawia bez omówienia także funkcji zaopatrzeniowej w systemie dobrowolnego ubezpieczenia. W tym zakresie, uwzględniając oczywistą specyfikę tego rodzaju ubezpieczenia, wskazuje na wiele cech, które naturalnie różnią ten rodzaj ubezpieczenia od

ubezpieczenia obowiązkowego wysuwając na pierwszy plan obowiązki i uprawnienia ubezpieczającego i instytucji ubezpieczającej (s.113-121).

Zgodnie z przyjętą przez autora chronologią, Rozdział trzeci rozprawy został poświęcony charakterystyce funkcji oddziaływującej składki na ubezpieczenie zdrowotne. W tym zakresie doktorant zwraca uwagę na trzy podstawowe kwestie: wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, stawki preferencyjne oraz uiszczanie składki zdrowotnej z funduszu budżetowego. W zakresie określenia wymiaru składki, odwołując się do jej publicznoprawnego charakteru, wskazuje na sferę władztwa państwowego, która pozwala dokonywać „stopniowości” wysokości składki zdrowotnej (s.126). Przy tym, autor zwraca uwagę na fakt, że przy ustalaniu wysokości składki możliwe jest wyodrębnienie pewnych elementów analogicznych jak w przypadku podatku (s.127). Nie sposób nie zgodzić się z autorem, że istnieje możliwość wskazania zakresu podmiotowego ubezpieczanego i ubezpieczającego, zakresu przedmiotowego, podstawy wymiaru składki i jej wysokości (s.127-129). Przy tym ostatnim elemencie związanym z wysokością składki, autor wskazuje na możliwość wyodrębnienia stawek stałych i zmiennych z określeniem przez piszącego wad i zalet takiego systemu (s.133-136).

Odnosząc się do kwestii stawek preferencyjnych, doktorant zwraca uwagę na oczywisty dość fakt, choć niewątpliwie istotny, że przy stosowaniu ewentualnych stawek preferencyjnych należy uwzględnić zjawisko na pograniczu prawa i ekonomii ze względu na oddziaływanie związków publicznoprawnych na procesy gospodarcze za pomocą danin publicznych. W tym zakresie, odnosząc się do analizowanego zagadnienia publicznoprawności składek na ubezpieczenia zdrowotne, wskazuje na potrzebę wyróżnienia dwóch rodzajów oddziaływania daninowego. W jego opinii, pierwsze to takie dostosowywanie konstrukcji danin publicznych, które skutkuje poszerzeniem źródła daniny i bazy daninowej jako sposób na wzrost uzyskiwanych dochodów. Podczas gdy drugie, wiąże z odpowiednio preferencyjnym kształtowaniem konstrukcji daninowej nakierowanej bezpośrednio na wywołanie skutków w sferze innej niż fiskalna np. o charakterze społeczno-gospodarczym (s.141-142). Te interesujące dywagacje kończą rozważania związane z możliwością odciążenia ubezpieczonego z tytułu uiszczania składki zdrowotnej. Zdaniem autora, mechanizm taki nie wiązałby się z koniecznością jakiegokolwiek ingerencji w konstrukcję składki i nie zaburzyłby jej roli właściwej w ubezpieczeniu zdrowotnym. Zmianie uległoby źródło pochodzenia środków pieniężnych, z których do tego uiszczenia dochodzi (s.153). Jednakże jak przyznaje autor, funkcja oddziaływująca w omawianym kształcie będzie raczej związana z realizowaniem określonych polityk publicznych przejawiając się w



punktowym, precyzyjnym działaniu wobec pewnych grup ubezpieczonych, o ograniczonej skali i konsekwencjach finansowych dla związku publicznoprawnego (s.155).

Przedostatni Rozdział pracy został poświęcony określeniu roli funkcji opiekuńczej składki na ubezpieczenia zdrowotne. W tym zakresie autor nawiązując do wcześniejszych spostrzeżeń akcentuje prawo do ochrony życia i zdrowia jako podwalin tej funkcji. W tym zakresie odwołuje się do unormowań mających stać na straży ochrony niezbywalnej godności człowieka względem, której czyni liczne spostrzeżenia i uwagi w konotacji z tytułową składką na ubezpieczenia zdrowotne (s.160 i n.). W swoich rozważaniach bardzo dużo (moim zdaniem nazbyt obszernie) prowadzi dość oczywiste wywody na temat konieczności ochrony życia i zdrowia ludzkiego. W takim kontekście prowadzi także analizę przyznawania świadczeń pomocy społecznej jako czynnika kreującego funkcję opiekuńczą ww. składki. W tym obszarze, co warto podkreślić, zwraca uwagę na kwestie proceduralne związane z przyznawaniem tego rodzaju świadczeń (s.168-169).

Rozdział ostatni pracy nawiązuje swoim tytułem do tematu dysertacji. Wskazanie bowiem, na funkcję dochodową co świadczy o podstawowym celu każdego rodzaju składki (s.175). W tym obszarze piszący zwraca uwagę na kwestie, które można sprowadzić do wskazania fiskalności składki, władztwa finansowego państwa oraz bezzwrotności tego świadczenia. Kwestia fiskalna jako najważniejsza bo nadająca kształt systemowi ubezpieczenia zdrowotnego została słusznie powiązana z otoczeniem gospodarczym i warunkami społecznymi oraz możliwościami finansowymi państwa (s.176 i n.). Problematyka ta oczywiście, jak właściwie zauważa autor, nie może być rozpatrywana w oderwaniu od przymusu państwa, które dzięki swojemu władztwu finansowemu gwarantuje realizację obowiązku uiszczania składki na ubezpieczenia zdrowotne (s.184). Składki na ubezpieczenia zdrowotne, wyposażone w cechę bezzwrotności jednoznacznie potwierdzają stały transfer środków pieniężnych (s.190).

Prowadzone w tym Rozdziale dywagacje należy ocenić szczególnie pozytywnie gdyż autor wykazuje w sposób nie budzący żadnych wątpliwości status analizowanej składki w kontekście regulacji finansów publicznych. Prowadzone w nim rozważania, tworzą jasny przekaz znaczenia regulacji prawa daninowego wobec składki na ubezpieczenia zdrowotne. Obrazu dopełniają podnoszone w nim cechy nazwane i w pełni zdefiniowane, ze szczególnym uwzględnieniem wspomnianej już wyżej cechy bezzwrotności.

Szczególnie cennym walorem pracy są Wnioski. Opracowane w postaci dziewiętnastu punktów, pozwalają w sposób niezwykle czytelny i przejrzysty poznać konkluzje autora. W ramach przyjętej konstatacji, doktorant przedstawia własny punkt widzenia w stosunku do



analizowanej problematyki. Odnosi się przy tym do wszystkich kwestii podniesionych w dysertacji w pełni osiągając zamierzony cel.

Pracę wieńczy właściwie sporządzona Bibliografia, na którą składają się alfabetycznie uporządkowane pozycje powołanej literatury; uporządkowany według dat ogłoszenia Wykaz aktów prawnych i Orzecznictwo oraz Inne źródła w postaci opinii, raportów itp.

Uwagi merytoryczne i formalne dysertacji

W mojej ocenie bardzo dobrze napisana dysertacja nie jest pozbawiona pewnych mankamentów merytorycznych i drobnych uchybień technicznych (formalnych). Za mankamenty merytoryczne można uznać:

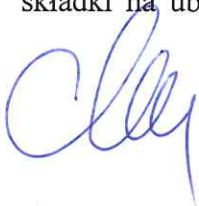
1. zbyt wąskie określenie celu badawczego pracy przy bardzo mocno rozbudowanym określeniu przedmiotu badań *de facto* stanowiącego uzasadnienie wyboru tematu;
2. brak pełnego wykorzystania metody dogmatycznoprawnej prowadzonych badań przez autora, na którym spoczywa ciężar wykładni przepisów obowiązującego prawa w aspekcie analizowanych zagadnień;
3. brak wskazania we Wstępie, że praca zawiera także liczne odniesienia historyczne, aksjologiczne oraz interdyscyplinarne.

Za mankamenty techniczne dysertacji można uznać użycie przez autora pewnych nielegalnych, a czasem niefortunnych sformułowań, m.in.: „wymodelowanie ubezpieczenia zdrowotnego” (s.7); „odideologizowane postrzeganie rzeczywistości” (s.41); stosowanie określenia „w wypadku” zamiast „w przypadku” (s101, 112, 155).

Konstatując należy uznać, że mimo pewnych, jedynie drobnych mankamentów, monografia została przygotowana w sposób rzetelny, a przy tym niezwykle przejrzysty. Autor wywiązał się także z określonego przedmiotu badań odnosząc się do tytułowych zagadnień koniecznych dla wyprowadzenia wniosków, wykazując się nie tylko znajomością unormowań prawnofinansowych ale także wiedzą z zakresu regulacji konstytucyjnych i administracyjnoprawnych a nawet socjologicznych i ekonomicznych. Warto także podkreślić odniesienie rozważań doktoranta do poprzednio obowiązujących regulacji prawnych, które stanowią bazę dla dokonywania porównań w stosunku do zmieniających się przepisów prawa.

Niewątpliwie wartością dodaną opracowań prawniczych jak omawiana dysertacja jest również wykorzystanie dużej liczby pozycji literatury przedmiotu oraz orzecznictwa sądowego powstałego na gruncie poprzednich, jak i aktualnych rozwiązań prawnych.

Biorąc pod uwagę wskazane argumenty uznaję, że doktorant w pełni sprostał postawionemu przez siebie celowi wskazania teoretycznego ujęcia uniwersalnego modelu składki na ubezpieczenia zdrowotne jako publicznoprawnego źródła finansowania systemu



ochrony zdrowia. W mojej opinii, dysertacja spełnia wymagania wynikające z treści art.13 ust.1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017, poz. 1789 ze zm.), stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazując ogólną wiedzę teoretyczną Pana mgr. Szymona Mosia, a także jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w związku z czym wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony, tj. do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Re-60, dn. 10.01.2022

Ekheta Fard